

Sygn. akt V ACa 334/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 stycznia 2017r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach V Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Iwona Wilk (spr.)
Sędziowie:	SA Barbara Kurzeja SA Olga Gornowicz-Owczarek
Protokolant:	Anna Fic

po rozpoznaniu w dniu 10 stycznia 2017r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa Przedsiębiorstwa Handlowego(...) Spółki Jawnej w W.

przeciwko(...) Spółce Akcyjnej w K.

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 4 grudnia 2015r., sygn. akt XIV GC 381/15

1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

- zasądza od pozwanej na rzecz powódki kwotę 202.509,20 (dwieście dwa tysiące pięćset dziewięć 20/100) złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 1 kwietnia 2015r. do dnia 31 grudnia 2015r. i ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016r., przy czym odpowiedzialność pozwanej jest w tym zakresie solidarna z (...) Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w J., wobec której orzeczono prawomocnym nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym Sądu Okręgowego w Katowicach z dnia 4 lipca 2015r., sygn. akt XIV GNc 342/15,

- zasądza od pozwanej na rzecz powódki kwotę 17.343 (siedemnaście tysięcy trzysta czterdzieści trzy) złote tytułem kosztów procesu, przy czym odpowiedzialność pozwanej jest solidarna z (...) Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w J., wobec której orzeczono prawomocnym nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym Sądu Okręgowego w Katowicach z dnia 4 lipca 2015r., sygn. akt XIV GNc 342/15, do wysokości kosztów procesu zasądzonych w wymienionym nakazie zapłaty;

2. zasądza od pozwanej na rzecz powódki kwotę 20.926 (dwadzieścia tysięcy dziewięćset dwadzieścia sześć) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

SSA Olga Gornowicz-Owczarek	SSA Iwona Wilk	SSA Barbara Kurzeja
-----------------------------	----------------	---------------------

Sygn. akt V ACa 334/16

UZASADNIENIE

Powódka Przedsiębiorstwo Handlowe (...) Spółka Jawna w W. wniosła o zasądzenie od pozwanych (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w (...) Spółki Akcyjnej w K. solidarnie kwoty 202.509,20 zł z ustawowymi odsetkami i kosztami procesu tytułem wynagrodzenia za roboty rozbiórkowe wykonane na podstawie umowy podwykonawczej zawartej z pozwaną spółką (...), przy czym druga z pozwanych, jako inwestor, wyraziła zgodę na wykonanie robót przez powódkę. Ponieważ umowa o wykonanie robót rozbiórkowych jest umową o roboty budowlane w rozumieniu art. 647 k.c. pozwani ponoszą względem powoda solidarną odpowiedzialność za zapłatę wynagrodzenia za roboty budowlane wykonane przez powoda.

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 4 lipca 2015 r. Sąd Okręgowy w Katowicach uwzględnił żądanie powódki w całości.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwana (...) Spółka Akcyjna w K. wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów postępowania. W uzasadnieniu podniosła, że nie była i nie jest stroną umowy, z realizacji której powódka dochodzi zapłaty. Ponadto umowa zawarta między pozwanymi nie jest umową o roboty budowlane, ani umową o wykonanie remontu budynku lub budowli. W konsekwencji pozwana nie ponosi solidarnej odpowiedzialności względem podwykonawcy.

Wyrokiem z 4 grudnia 2015 r. Sąd Okręgowy w Katowicach oddalił powództwo i zasądził od powódki na rzecz pozwanej koszty procesu w kwocie 7.217 zł.

Sąd Okręgowy ustalił, że pozwani zawarli w dniu 14 maja 2014 roku umowę, na mocy której (...) Spółka Akcyjna w K. powierzyła (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w J. opracowanie projektów rozbiórkowych wraz z uzyskaniem niezbędnych pozwoleń na rozbiórkę, zgodnie z wymogami prawa budowlanego oraz dokonanie niezbędnych uzgodnień formalnoprawnych i rozbiórkę budynków i budowli wraz z wywozem i zagospodarowaniem gruzu poza terenem (...) S.A.

Powódka zawarła z pozwaną (...) Sp. z o.o. w J. umowę, na podstawie której pozwana ta zleciła powódce, a powódka przyjęła do wykonania prace polegające na wykonaniu robót rozbiórkowych (obniżenia do poziomu 12 m ponad poziom terenu) obiektu budowlanego oznaczonego numerem 255, znajdującego się na terenie (...) w K., zgodnie z aktualizacją oferty wykonawcy z dnia 23 października 2014 r. oraz projektem rozbiórki.

Pozwana (...) Sp. z o.o. uzyskała zgodę (...) S.A. na powierzenie powódce prac w zakresie rozbiórki obiektu oznaczonego numerem 255. Zgodę w imieniu tej pozwanej wyraził W. J. jako pełnomocnik zarządu. Wraz z pismem z dnia 6 listopada 2014 r. pozwana spółka (...) otrzymała umowę nr (...) z dnia 23 października 2014 r.

Prace odbywały się na podstawie pozwolenia na budowę. Był prowadzony dziennik budowy, zatrudniony kierownik budowy, który dokonywał wpisów do dziennika. Roboty nadzorował inspektor nadzoru budowlanego, powołany przez inwestora. Był sporządzony plan bezpieczeństwa i ochrony zdrowia w związku z wykonywanymi robotami. Prace zostały odebrane bez zastrzeżeń.

Zważył w tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy, że roszczenie powódki jest nieuzasadnione. Zgodnie z art. 647 k.c., przez umowę o roboty budowlane wykonawca zobowiązuje się do oddania przewidzianego w umowie obiektu, wykonanego zgodnie z projektem i z zasadami wiedzy technicznej, a inwestor zobowiązuje się do dokonania wymaganych przez właściwe przepisy czynności związanych z przygotowaniem robót, w szczególności do przekazania terenu budowy i dostarczenia projektu, oraz do odebrania obiektu i zapłaty umówionego wynagrodzenia. Z kolei zgodnie z art. 658 k.c., przepisy dotyczące umowy o roboty budowlane stosuje się odpowiednio do umowy o wykonanie remontu budynku lub budowli. Bezsporne jest jednak, że roboty, za które zapłaty dochodzi powód, nie wynikały z umowy o wykonanie remontu budynku lub budowli. Pozostaje zatem do rozważenia, czy zawarta przez strony umowa nosiła znamiona umowy o roboty budowlane w rozumieniu art. 647 k.c. Niewątpliwie umowa wykonywana była w oparciu o przepisy prawa budowlanego. Niewątpliwie też pozwana (...) S.A. w K. wyraziła zgodę na wykonywanie robót przez powódkę. Postępowanie dowodowe wykazało także, iż przed wyrażeniem zgody dysponowała ona umową zawartą przez powódkę z (...) Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w J.. Postępowanie dowodowe wykazało także, iż roboty wykonywane były na podstawie projektu. Mimo dosłownego brzmienia art. 647 k.c. należy uznać, iż wykonanie projektu przez wykonawcę nie odbiera zawartej umowie charakteru umowy o roboty budowlane.

Należy jednak stwierdzić, że roboty budowlane w rozumieniu art. 647 k.c., muszą polegać na dostarczeniu inwestorowi przez wykonawcę określonego w umowie obiektu. W przypadku robót rozbiórkowych – choć podlegają one przepisom prawa budowlanego – takiego obiektu brak. Nie sposób bowiem uznać za obiekt – w rozumieniu umowy o roboty budowlane – zniwelowanego terenu i zasianej trawy. Sąd nie dopatrył się też jakiegokolwiek orzeczenia Sądu Najwyższego, które – wbrew brzmieniu powołanego przepisu – zaliczałoby roboty rozbiórkowe do robót budowlanych w rozumieniu art. 647 k.c. Skoro zaś robót wynikających z zawartej między pozwanymi umowy do robót budowlanych w rozumieniu art. 647 k.c. zaliczyć nie sposób, brak jest też podstaw solidarnej odpowiedzialności inwestora za zapłatę wynagrodzenia za wykonanie robót przez podwykonawcę – powódkę w niniejszej sprawie, choć przesłanka odpowiedzialności wymieniona w art. 647¹ § 2 k.c., w postaci zgody inwestora na zawarcie przez wykonawcę umowy z podwykonawcą, zaistniała. Nie była to jednakże zgoda na zawarcie umowy o roboty budowlane, gdyż ani umowa między pozwanymi ani umowa z powodem nie miała charakteru umowy określonej w art. 647 k.c.

Na marginesie już tylko zaznaczyć wypadnie – jako oczywiste – iż roboty rozbiórkowe zostały zaliczone do robót podlegających reżimowi prawa budowlanego nie ze względu na swój cywilnoprawny charakter, lecz przede wszystkim konieczność zagwarantowania zachowania zasad bezpieczeństwa, w tym bezpieczeństwa pracy, podczas ich wykonywania.

O kosztach sąd orzekł po myśli art. 98 § 1 i § 3 w związku z art. 99 k.p.c.

Powyższy wyrok zaskarżyła apelację powódka, która zarzucając naruszenie art. 627 k.c., 658 k.c. i art. 647 k.c. w zw. z art. 3 pkt 7 ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. Prawo budowlane poprzez ich niewłaściwe zastosowanie; naruszenie prawa materialnego to jest art. 647 k.c. poprzez błędną jego wykładnię i nieprawidłowe przyjęcie, iż pojęcie „obektu”, o którym mowa w art. 647 k.c. jest tożsame z pojęciem „obektu budowlanego” zdefiniowanego w art. 3 pkt 1 ustawy Prawo budowlane; naruszenie przepisów prawa materialnego to jest art. 647¹ § 5 k.c. poprzez jego niezastosowanie; naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na treść zapadłego w sprawie orzeczenia, to jest art. 227 k.p.c., art. 224 § 1 k.p.c., art. 233 k.p.c., a także art. 217 § 1 i 2 k.p.c. oraz art. 212 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. poprzez oddalenie wniosków dowodowych powódki o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu prawa budowlanego oraz art. 232 k.p.c., art. 278 § 1 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. poprzez niedopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa oraz o zasądzenie na rzecz powódki kosztów procesu za obie instancje, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja jest uzasadniona.

Sąd Apelacyjny podziela i uznaje za swoje ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd I instancji jako, że ustalenia te znajdują oparcie w treści dowodów zebranych w sprawie, które to dowody Sąd ten ocenił w granicach zakreślonych przepisem art. 233 § 1 k.p.c.

Nie mogą odnieść skutku zarzuty apelacji naruszenia art. 233 k.p.c. ponieważ apelująca w żaden sposób nie wykazuje tego, by oceniając konkretne dowody Sąd I instancji uchybił kryteriom oceny dowodów określonym w art. 233 § 1 k.p.c., a w konsekwencji nie ma żadnych podstaw do weryfikowania okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, a to faktu związania pozwanych umową i jej treści, w szczególności co do przedmiotu tejże umowy, faktu związania powódki z pozwaną spółką (...) umową dotyczącą wykonania części robót powierzonych pozwanej spółce (...) oraz przedmiotu tejże umowy, a także tego, iż pozwana (...) wyraziła zgodę na wykonanie robót przez powódkę oraz znana jej była umowa powódki, którą ta zawarła ze spółką (...).

Podkreślenia tu wymaga, że okoliczności te w zasadzie pozostają poza sporem i nie są kwestionowane przez apelującą.

Nie są trafne dalsze zarzuty apelacji natury procesowej (tj. naruszenie art. 227 k.p.c., art. 224 k.p.c., art. 217 k.p.c., art. 212 k.p.c., art. 232 k.p.c. i art. 278 § 1 k.p.c.), które w zasadzie sprowadza się do kwestii pominięcia przez Sąd I instancji wnioskowanego przez powódkę dowodu z opinii biegłego sądowego, który to biegły winien ustalić, czy biorąc pod uwagę przedmiot wykonywanych robót, zakres realizowanych prac w oparciu o przepisy prawa budowlanego i zasady wiedzy technicznej, roboty budowlane wykonywane przez powódkę uznać należy za roboty budowlane w rozumieniu art. 647 k.c. Podkreślenia wymaga, że Sąd I instancji prawidłowo nie prowadził dowodu z opinii biegłego sądowego z uwagi na to, że sformułowana przez powódkę teza dowodowa zmierzała w istocie do tego, by biegły dokonał wykładni art. 647 k.c., a następnie wypowiedział się co do tego czy ze względu na przedmiot umów stron przepis ten znajdzie w sprawie zastosowanie. Nie budzi wątpliwości, że zadaniem biegłego, zgodnie z art. 278 § 1 k.p.c., jest udzielenie sądowi informacji i wiadomości specjalnych niezbędnych do ustalenia okoliczności sprawy. Nie jest jednak dopuszczalne czynienie przez biegłego rozważań co do wykładni i zastosowania prawa materialnego w okolicznościach sprawy, a do tego sprowadzały się wnioski dowodowe powódki, bowiem stosowanie prawa materialnego należy do wyłącznej kompetencji sądu.

W niewadliwe ustalonych okolicznościach sprawy, w szczególności co do tego, że przedmiotem umowy pozwanych z 14 maja 2014 r. była rozbiórka budynków i budowli wraz z wywozem i zagospodarowaniem gruzu, a przedmiotem umowy powódki i spółki (...) z 23 października 2014 r. była rozbiórka obiektu budowlanego oznaczonego numerem 255, Sąd I instancji dokonał jednak niewłaściwej subsumcji prawa materialnego przyjmując, iż w sprawie nie znajduje zastosowania art. 647¹ § 5 k.c., a to wobec tego, że umowa pozwanych, a w konsekwencji także umowa powódki ze spółką (...) nie jest umową o roboty budowlane w rozumieniu art. 647 k.c.

Stąd też za zasadne uznać trzeba zarzuty apelacji naruszenia prawa materialnego, a to przytoczonych wyżej art. 647 k.c. i art. 647¹ § 5 k.c.

Nie ulega wątpliwości, że dla rozstrzygnięcia sprawy, gdy powódka skierowała żądanie zasądzenia należnego jej wynagrodzenia za wykonane roboty rozbiórkowe obiektu budowlanego nie tylko przeciwko swemu kontrahentowi umownemu, ale także przeciwko zamawiającemu w relacji tegoż kontrahenta (spółka (...)) i strona obecnie pozwana, w pierwszym rzędzie rozstrzygnięcia wymagał charakter prawny tejże umowy, a w szczególności czy mamy tu do czynienia z umową o roboty budowlane, zdefiniowaną w art. 647 k.c., czy też umową o dzieło w rozumieniu art. 627 k.c. Kwestia ta była bowiem przesądzająca dla oceny powództwa skierowanego przeciwko pozwanej, konstruowanego na podstawie art. 647¹ § 5 k.c., przewidującego solidarną odpowiedzialność inwestora za zapłatę wynagrodzenia podwykonawcy robót budowlanych.

Zgodnie z art. 647 k.c., przez umowę o roboty budowlane wykonawca zobowiązuje się do oddania przewidzianego w umowie obiektu, wykonanego zgodnie z projektem i z zasadami wiedzy technicznej, a inwestor zobowiązuje się do dokonania wymaganych przez właściwe przepisy czynności związanych z przygotowaniem robót, w szczególności do przekazania terenu budowy i dostarczenia projektu, oraz do odebrania obiektu i zapłaty umówionego wynagrodzenia.

Niewątpliwie rozróżnienie umowy o roboty budowlane od umowy o dzieło (art. 627 k.c.) często następuje z trudnością i kwestia ta była przedmiotem rozważań doktryny i orzecznictwa. W pierwszym jednak rzędzie należy się odwołać do wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 15 grudnia 2009 r. (sygn. akt P 105/08), w którym Trybunał analizował problematyczną kwestię rozróżnienia obu umów odnosząc się zarówno do ustanowionych norm prawnych, jak i do praktyki sądowej je stosujących. W szczególności w swych rozważaniach Trybunał zwrócił uwagę na to, że umowa o roboty budowlane jest podtypem umowy o dzieło, do której w niektórych kwestiach się odwołuje, a decydujące znaczenie dla kwalifikacji umowy jako umowy budowlanej czy też umowy o dzieło jest jej przedmiot.

Przedmiotem normowanej kwestii w art. 647 i nast. k.c. są „roboty budowlane”, których pojęcia jednakże kodeks cywilny nie definiuje. Pojęcie robót budowlanych zostało jednak zdefiniowane w ustawie z dnia 7 lipca 1994 r. – Prawo budowlane (tekst jednolity: Dz. U. z 2016 r., poz. 290), a w szczególności w art. 3 pkt 7 Prawa budowlanego.

Jak zauważył zasadnie Trybunał Konstytucyjny skoro ustawodawca posłużył się tym samym określeniem w kodeksie cywilnym i w prawie budowlanym, to pod określeniem tym, czyli „roboty budowlane”, należy rozumieć to samo, gdy nadawanie szczególnego znaczenia terminom prawnym jest dopuszczalne tylko pod warunkiem jednoznacznego zdefiniowania i konsekwencji posługiwania się tymi terminami. Jeśli więc kodeks cywilny nie definiuje pojęcia „roboty budowlane” odmiennie to przyjąć trzeba, że pojęcie to należy rozumieć tak jak jest ono zdefiniowane w prawie budowlanym.

Kierując się powyższymi dyrektywami wynikającymi w szczególności z nakazu zachowania spójności i jednolitości pojęć o istotnym znaczeniu prawnym stwierdzić trzeba, że umowa o roboty budowlane obejmuje także roboty polegające na rozbiórce obiektu, skoro roboty rozbiórkowe, zgodnie z art. 3 pkt 7 Prawa budowlanego, są robotami budowlanymi. Podkreślenia jeszcze wymaga, że nie stoi na przeszkodzie powyższemu wnioskowaniu uregulowanie art. 658 k.c. po myśli którego do umowy o remont budynku lub budowli stosuje się odpowiednio przepisy o umowie o roboty budowlane. Bowiem przepis ten należy wyklądać w ten sposób, iż dotyczy on innych robót remontowych (np. bieżące konserwacja budynku lub budowli) niż wprost zdefiniowane w prawie budowlanym jako roboty budowlane. Do umowy o remont będący rodzajem robót budowlanych (art. 3 pkt 8 Prawa budowlanego) przepisy art. 647 i nast. k.c. stosuje się niewątpliwie wprost.

Niewątpliwie przepis art. 647 k.c. wyraźnie wskazuje na obowiązek „oddania przewidzianego w umowie obiektu” jako istotny przedmiotowo obowiązek wykonawcy. Niemniej jednak całokształt regulacji dotyczącej umów o roboty budowlane wskazuje na to, że tym pojęciem, które powinno wyznaczać zakres przedmiotowy zastosowania przepisów dotyczących umowy o roboty budowlane jest jednak pojęcie „roboty budowlane”. Jeśli więc przedmiotem zobowiązania jest świadczenie polegające na wykonaniu robót budowlanych odnoszących się do obiektu, to taka umowa ma charakter umowy o roboty budowlane z art. 647 k.c. bez względu na to, czy wynikiem ich wykonania będzie oddanie obiektu, jego remont czy też rozbiórka.

Reasumując, stwierdzić więc trzeba, że umowa o rozbiórkę obiektu jest umową o roboty budowlane w rozumieniu art. 647 k.c. Tym samym taki też charakter ma umowa pozwanych z 14 maja 2014 r., skoro jej przedmiotem była rozbiórka budynków i budowli (bezsporne). W konsekwencji jako umowę podwykonawczą o roboty budowlane, należy traktować umowę, którą powódka zawarła w dniu 23 października 2014 r. ze spółką (...) skoro zobowiązanie powódki miało polegać na rozbiórce obiektu oznaczonego numerem 255 (k. 21–30).

W takim razie w sprawie, co do zasady znajduje w sprawie zastosowanie art. 647¹ § 5 k.c., wedle którego inwestor ponosi solidarną odpowiedzialność za zapłatę wynagrodzenia podwykonawcy jeśli wyraził zgodę na wykonanie robót przez podwykonawcę (art. 647¹ § 2 k.c.).

W rozpoznawanej sprawie w istocie poza sporem jest to, iż pozwany inwestor zgodził się na to, że powódka, jako podwykonawca, wykona część robót rozbiórkowych, a także to, iż została pozwanemu inwestorowi przedstawiona umowa podwykonawcza, którą powódka zawarła z wykonawcą tj. spółką (...) (k. 31–33).

Wobec tego, iż powódka nie uzyskała zapłaty wynagrodzenia za wykonane roboty rozbiórkowe w dochodzonej kwocie (bezsporne) to jej żądanie solidarnego zasądzenia tegoż wynagrodzenia od wykonawcy (spółka (...)) i pozwanego inwestora jest uzasadnione i znajduje podstawę prawną w art. 647¹ § 5 k.c.

Z tym jednak, iż odpowiedzialność inwestora nie obejmuje odpowiedzialności za opóźnienie wykonawcy w zapłacie wynagrodzenia co oznacza, że zobowiązanie inwestora jest bezterminowe i zgodnie z art. 455 k.c. powinno być zatem spełnione po wezwaniu go do tego przez wierzyciela (podwykonawcę). W tej sprawie powódka wezwała pozwaną do zapłaty dochodzonej obecnie kwoty wynagrodzenia pismem z 12 marca 2015 r., zakreślając tam dłużnikowi termin zapłaty do 31 marca 2015 r. (k. 46). To oznacza, że powódka może żądać odsetek od dnia 1 kwietnia 2015 r., na podstawie art. 481 § 1 k.c., z tym że od 1 stycznia 2016 r. są to ustawowe odsetki za opóźnienie, stosownie do znowelizowanego z dniem 1 stycznia 2016 r. przepisu art. 481 § 1 i 2 k.c. (ustawa z dnia 9 października 2015 r. o zmianie ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, ustawy – kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw – Dz. U. z 2015 r., poz. 1830).

Z tych przyczyn Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. O kosztach postępowania w obu instancjach orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. i art. 99 k.p.c.

Zasądzone koszty procesu obejmują opłatę od pozwu, opłatę od apelacji oraz wynagrodzenie radcy prawnego. Wynagrodzenie to ustalono w odniesieniu do postępowania pierwszoinstancyjnego zgodnie z § 6 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu (tekst jednolity: Dz. U. z 2013 r., poz. 490 ze zm.), zaś w postępowaniu apelacyjnym na podstawie § 10 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 2 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015 r., poz. 1804) w brzmieniu sprzed nowelizacji dokonanej z dniem 27 października 2016 r. rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. (Dz. U. z 2016 r., poz. 1667).

SSA Olga Gornowicz-Owczarek	SSA Iwona Wilk	SSA Barbara Kurzeja
-----------------------------	----------------	---------------------